

GAZETA LUBELSKA

ROK III

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 21 (689)

Tajemnicze memorandum francuskie
w sprawie Niemiec

Przeglądając sprawozdania z przebiegu i wyniku wyborów w Polsce, zamieszczane na łamach prasy zagranicznej, a nawet tej, która Polski dzisiejszej, a właściwie jej kierowników nie darzy szczególną sympatią — stwierdzamy, że czołowi publicyści anglosascy wycofują się z dotychczasowej swojej rezerwy. Zwycięstwo Bloku Demokratycznego jak gdyby ich zaskoczyło. Może na inny wynik ich przygotowano? Zdecydowana postawa narodu polskiego, jego masowy i manifestacyjny udział w wyborach każe prasie zagranicznej zastanowić się nad tym zjawiskiem bardzo poważnie i właściwie wysnuwać wnioski.

W związku z tym tygodnik „Economist” pisze: „Brytyjczycy i Amerykanie staną wobec zagadnienia uznania czy też nieuznania nowego rządu polskiego. Wszelkie czynniki przemawiają jednak za uznaniem. Osiągnięcia rządu polskiego w dziedzinie odbudowy gospodarczej są tak poważne, iż nakazują one dla tego rządu pewien szacunek. Biorąc pod uwagę przedwojenną sytuację Polski z jej polityczną tyranią i gospodarczym zastojem obecny rząd polski słusznie domagać się może takiego choćby uznania, jakim obdarzano Rydza-Smigłego”.

Pomijając wysoce nietrafny przykład z Rydza-Smigłym, z którym porównywanie zaszczytu nie przynosi, stwierdzić należy wyraźne stanowisko autora artykułu w sprawie uznania dla przyszłego rządu polskiego. Stanowisko to nie jest w prasie anglosaskiej odosobnione. Nie ma w nim niczego dziwnego: świat liczy się zawsze z silnymi, zdecydowanymi i kierującymi się w swoim postępowaniu rozsądnym przemysłowym planem i programem — ten sam świat nie lubi skomlących o jego łaskę i pomoc. Anglosasi, a Brytyjczycy w szczególności lubią wysługiwać się obcym i karmią ich za to wszelkiego rodzaju obietnicami i gwarancjami — nie lubią jednak takich, którzy domagają się lub proszą o realizację obietnic.

Rząd polski, który powstanie po ukonstytuowaniu się Sejmu i wyborze Prezydenta państwa, będzie rządem silnym, rządem opartym na powszechnej woli narodu, rządem wykazującym się ogromnym dorobkiem gospodarczym. Takemu rządowi nie odmówi swego uznania nikt: ani u nas, ani poza granicami naszego kraju. O uznanie go przez obcych nie trzeba będzie prosić — wystarczy zaawidować ich o powstaniu rządu: wszyscy pośpieszą z udzieleniem mu swego uznania. Uznania tego zażąda nie sam rząd, ale cały polski naród.

Ambasador R.P.

u królowej angielskiej

LONDYN, 23.1. PAP. Ambasador R. P. w Londynie Michałowski został przyjęty w pałacu Buckingham przez królową angielską Elżbietę. Królowa przeprowadziła z ambasadorem Polski rozmowę, trwającą pół godziny.

De Gasperi tworzy nowy rząd

BZYM, 23.1. PAP. Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent de Nicola powierzył premierowi de Gasperi misję utworzenia nowego rządu włoskiego.

Dziś —

Sprawa traktatu z Austrią.
Kraj wobec zwycięstwa Bloku.
Lell — krwawy postrach Lublina — stanie wkrótce przed Sądem.

PARYŻ, 23.1. API. Rząd francuski wręczył wczoraj za pośrednictwem swych ambasadorów memorandum do rządów: Stanów Zjednoczonych Anglii i ZSRR, w którym wyluszcza poglądy Francji na całość problemu niemieckiego, tj. nie tylko na kwestię Ruhry, Nadrenii i Saary, lecz również na wszystkie kwestie związane z ustaleniem przyszłego losu Niemiec. Celem tego memorandum jest zarówno oświecenie odróżnym rządom pozycji zajmowanej przez Francję w przeddzień konferencji moskiewskiej, jak i skłonienie pozostałych 3-ich Wielkich Mocarstw do wyrażenia ich poglądów na powyższą sprawę.

Skład delegacji ZSRR
w komisji badawczej

ATENY, 23.1. API. Związek Radziecki wyznaczył delegację sowiecką do komisji, wyłonionej na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa, dla zbadania sytuacji w Grecji. Do delegacji, której przewodniczyć będzie Ławriczew, wejdzie 3 radców, 3 ekspertów i 1 sekretarz. Delegacja przybędzie do Grecji 24 stycznia.

Z Belgradu donoszą, że rząd jugosłowiański nie wyznaczył jeszcze swych przedstawicieli.

Tekst tego memorandum pozostanie w tajemnicy, aż do czasu, kiedy będzie rozpatrywany przez Wielką Czwórkę. Tymczasem może być uzupełniany innymi jeszcze oświadczeniami w sprawie problemu niemieckiego.

Belgia niezadowolona

BRUKSELA, 23.1. API. Belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, oświadczył dziś, że rząd belgijski nie jest zadowolony z procedury rozmów londyńskich w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Procedura ta bowiem uniemożliwia małym krajom wzięcie udziału w rozmowach od początku i bronięcia w ten sposób swego stanowiska. Komentując memorandum belgijskie, przedstawione wczoraj na konferencji zastępców

Jednocześnie stwierdza się, że dokument ten nie będzie przedstawiony obecnie konferującym w Londynie za pośrednictwem ministrów spraw zagran., gdyż ich zadaniem nie jest gruntowne rozpatrzenie problemów niemieckich, lecz jedynie ustalenie procedury konferencji moskiewskiej i wysłuchanie 18 państw zaproszonych do podania swego punktu widzenia.

ministrów spraw zagranicznych w Londynie, Spaak podkreślił, że proponowany plan odszkodowań daleki jest od pokrycia szkód, jakie poniosła Belgia.

Memorandum zawiera również zastrzeżenia co do prawa składania dalszych skarg. Spaak wyjaśnił, że ten ostatni punkt jest konieczny, ponieważ rząd belgijski przygotował swą listę żądań nie wiedząc, jakie będą pretensje innych narodów.

Skład nowego rządu francuskiego

PARYŻ, 23.1. PAP. W godzinach wieczornych podano oficjalnie do wiadomości, że premier Paul Ramadier utworzył rząd w następującym składzie:

Ramadier (socj.) — premier, Thorez (kom.) i Teitgen (MRP) — wicepremierzy, Gouin (socj.), Delbos (radykał) i Roelore (niezależny) — ministrowie bez teki, Bidault (MRP) — min. spraw za-

granicznych, Mollou (kom.) — minister obrony narodowej.

Nowy rząd odbył o godz. 8-ej wieczorem pierwsze formalne posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Auriola, na którym nowi ministrowie zostali przedstawieni prezydentowi przez premiera Ramadiera. Następne posiedzenie rządu odbędzie się w piątek 24 b.m.

Prawdopodobny układ sił
w Sejmie

BLOK	—	383	posłów
PSI	—	27	„
SP	—	17	„
PSL N. Wyz.	—	13	„
Bezp. katolicy	—	3	„
„dziki”	—	1	„

Na 372 posłów z list okręgowych:

Blok Stronnictw Demokr.	—	317	—	85,2 %
PSL	—	24	—	6,5 %
Str. Pracy	—	15	—	4 %
PSL Nowe Wyzwolenie	—	12	—	3,2 %
Bezpartyjni katolicy	—	3	—	0,6 %
Dzika lista ludowców	—	1	—	0,3 %

Blok Demokratyczny uzyskał wprowadzić 327 mandatów, ale z liczby tej otrzymują po 5 mandatów Str. Pracy i PSL Nowe Wyzwolenie, które na Ziemiach Odzyskanych stanęły do wyborów w Bloku.

Podział 72 mandatów z listy państwowej będzie prawdopodobnie następujący (wg systemu de Hondta):

Blok Demokratyczny	—	66
PSL	—	3
Stronnictwo Pracy	—	2
PSL Nowe Wyzwolenie	—	1

Depesza
Prezydenta KRN
do Prezydenta Francji

WARSZAWA, 23.1. PAP. Z okazji wyboru Vincent Auriola na Prezydenta Francji, Prezydent Bierut skierował następującą depeszę:

„Jego Ekscelencja Pan Wincenty Auriol, Prezydent Republiki Francuskiej — Paryż.

Zechce Pan przyjąć, Ekscelencjo, moje najlepsze życzenia z okazji objęcia Wysokiego Urzędu.

Bragnę zapewnić Go o nadziejach, jakie pokłada Polska gwoili utrwalenia pokoju w tradycyjnej i szczerzej przyjaźni, łączącej ją z bohaterским Narodem Francuskim.

Prezydent Kraj. Rady Narodowej.
(—) Bolesław Bierut

Telegram gratulacyjny
Trumana

WASZYNGTON, 23.1. PAP. W związku z wyborem Vincent Auriola na prezydenta Republiki Francuskiej, prezydent Stanów Zjednoczonych Truman wysłał do niego telegram, w którym gratuluje mu wyboru oraz wyraża nadzieję, że w czasie prezydentury Vincent Auriola tradycyjne więzy przyjaźni francusko-amerykańskiej będą jeszcze bardziej wzmocnione i życzy narodowi francuskiemu pokojowego rozwoju i dobrobytu.

Głosy obcych o wyborach w Polsce

Wybitny dziennikarz amerykański Ralph Ingersoll w korespondencji z Warszawy, zamieszczonej w dzienniku

„PM”

stwierdza, że niektóre pisma amerykańskie odznaczają się szczególną złośliwością przy „fabrykowaniu” nagłówek do korespondencji z Polski. Stwarza to wiele nieporozumień i niejasny obraz rzeczywistości w opinii amerykańskiej.

Omawiając wybory do Sejmu Ingersoll stwierdza, że niedopuszczalne zostały tylko elementy rzeczywistości antydemokratyczne i podkreśla, że trudno sobie wyobrazić, żeby w kraju, który poniósł tak olbrzymie straty z rąk wrogów demokracji, poniósł tak olbrzymie straty na działalność, która mogłaby się skończyć odrodzeniem faszyzmu. „Wynik wyborów — pisze Ingersoll — jest votum zaufania społeczeństwa polskiego dla rządu za jego osiągnięcia. Najważniejszą kwestią w chwili obecnej jest pytanie, czy rząd będzie miał możliwość prowadzenia w dalszym ciągu konstruktywnej pracy, która dotychczas, zdaniem ogółu, jest wspaniała, czy też te kółka, które przeżyły wybory, zachowają się w ten sposób, że poderwana zostanie jedność narodu”.

Korespondent warszawski dziennika

„Manchester Guardian”

analizując wyniki wyborów do Sejmu, pisze, że rozmiar zwycięstwa rządu i leńskiej partii Mikołajczyka był dla wielu obserwatorów wielką niespodzianką.

Miliony polskich robotników w pełni zdają sobie sprawę z korzyści, jakie przy nosi im racjonalizacja przemysłu kluczowego. Dlatego w niedzielę robotnicy polscy wypowiedzieli się za blokiem demokratycznym z pełnym przekonaniem, że tylko obecny system rządów będzie mógł przetrwać. Tak samo wieś zamieszkała obecnie przez tysiące chłopów, którzy skorzystali z dobrodziejstw reformy rolnej, dała duże poparcie rządowi. Nawet bogatsi chłopcy, uważani dotychczas za wypróbowanych zwolenników Mikołajczyka, mają dość ciągłej walki i rozlewu krwi. Chcą oni już wreszcie mieć zawniesione bezpieczeństwo i powrócić do normalnych warunków życia. Korespondent podkreśla, że wielu zwolenników Mikołajczyka przyznawało z żalem, że jego taktyka nie zawsze była zgodna z głoszoną przez niego zasadami.

POSEŁ SZWEDZKI W WARSZAWIE
zapytany telefonicznie przez dziennik

„Goeteborgs Handels-
Tidning”

odpowiedział, że wybory odbyły się w największym porządku i że opozycja bez żadnych przeszkód wzięła udział w wyborach.

Szwedzki dziennik socjalistyczny

„Aftonbladet”

omawiając wybory niedzielne w Polsce oraz „walkę przedwyborczą” stwierdza, że gwałtowność tej walki należy przypisać przede wszystkim temu, że po stronie reakcji zaangażowały się w walkę pewne czynniki zagraniczne. Udział obcych wpływów znalazł swój wyraz niejednokrotnie w mordach politycznych przed wyborami.

„Dawne partie prawicowe — pisze dziennik — są obecnie w Polsce rozwiązane i nikt tego nie żałuje. Ich czysto faszystowskie oblicze było jasne dla wszystkich. Ale byli członkowie tych partii są nadal czynni i to jest powodem, że Polskie Stronnictwo Ludowe Mikołajczyka ma tylu zwolenników w miastach. Z tych samych kół prawicowych rekrutują się tzw. „oddziały leśne”, które są plagą Polski od chwili jej zwolnienia. Członkowie tych „oddziałów” posiadają często legitymacje członkowskie PSL. Kontakt band leśnych z pewnymi kółkami zagranicznymi na zacho-

Sprawa traktatu z Austrią

LONDYN, 23.1. API. Korespondent Reutera stwierdza, że szeroka linia porozumienia osiągnięta między zastępcami ministrów spraw zagr. w Londynie w sprawie politycznej strony traktatu pokojowego z Austrią, uważana jest w kółkach londyńskich za zapowiedź 2-ch ważnych decyzji. Korespondent Reutera jest skłonny widzieć w tym porozumieniu zgodę na przywrócenie Austrii granic z r. 1937 i zgodę na nadzorowanie realizacji traktatu po zakończeniu okupacji przez ambasadorów Wielkich Mocarstw, oraz nieutrzymywanie żadnej specjalnej sojuszniczej instytucji kon-

trojnej, posiadającej władzę wykonawczą — po terminie ukończenia okupacji. Żadna z tych decyzji nie została jeszcze powzięta, ani też żaden projekt nie został jeszcze uzgodniony. Podobno nastąpi to dopiero po przesłuchaniu delegacji jugosłowiańskiej. Powyższe dwie zasady zawarte są przypuszczalnie we wszystkich trzech projektach: amerykańskim, angielskim i francuskim. Nie wiadomo jeszcze, czy o wolności etnicznej traktatu i gospodarczej. Główną dwukrotnie rozwinięciem się przewiduje przy opracowywaniu klauzuli ekonomicznych.

strii. Jugosławia ma prawo do odszkodowań za straty wojenne, uczynione przez Austrię. Jednocześnie Viffan złożył formalne memorandum w sprawie odszkodowań ze strony Austrii.

Oświadczenia Grubera

LONDYN, 23.1. API. Austriacki minister spraw zagr., przewodniczący delegacji austriackiej na konferencję zastępców ministrów, Karl Gruber oświadczył przedstawicielom prasy, iż przekonany jest, że Wielkie Mocarstwa zdają już sobie sprawę ze znaczenia, jakie przedstawia niepodległość Austrii zarówno dla zapobieżenia nowej agresji niemieckiej, jak dla stabilizacji stosunków międzynarodowych w strefie leżącej poza Alpami. Mówiąc o roszczeniach terytorialnych Jugosławii, Gruber sprzeciwił się jej żądaniom, poruszając zagadnienie armii austriackiej stwierdził, że delegacja jego otrzymała w tej sprawie instrukcje, które zostaną szczegółowo przedłożone zastępcom ministrów.

Jugosławia oskarża

LONDYN, 23.1. API. Na dzisiejszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagr. dla spraw Austrii wystąpił z płomennym przemówieniem delegat Jugosławii, Słoweńiec z pochodzenia, Jose Viffan: „Nie możemy zapomnieć — mówił delegat — o roli, jaką odegrała Austria w ostatniej wojnie po stronie Niemiec. Austria stanowiła część składową nazijskiej maszyny wojennej nie tylko w wyniku Anschlussu, który pozbawił ją niepodległości państwowej, lecz również w wyniku austriackich tradycji politycznych. Były to te same tradycje, które zrodziły silny au-

striacki pangermanistyczny ekspansjonizm i agresywne w istocie nazijskie tendencje”.

Viffan uważa, że klauzule traktatu z Austrią, dotyczące odszkodowań, rozbrojenia i denazifikacji powinny stanowić główny środek zapobiegawczy przeciwko powtórzeniu się tego, co nazywa on historyczną rolą Au-

Stanowisko Polski wobec Austrii

LONDYN, 23.1. PAP. W rozmowie z przedstawicielem PAP w Londynie, szef delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych Leszczycki,

stwierdził, że stanowisko Polski w stosunku do Austrii pokrywa się z deklaracją trzech rządów państw sprzymierzonych, złożoną 1 listopada 1943 roku w Moskwie. W deklaracji tej państwa sprzymierzone postanowiły uznać aneksję Austrii z marca 1938 roku za nieważną i nieistniejącą oraz wyraziły życzenie przywrócenia wolnego i niepodległego państwa austriackiego. Polska, podobnie jak inne kraje, stoi na stanowisku uniemożliwienia propagowania i podejmowania jakichkolwiek kroków w celu realizacji tzw. nowego Anschlussu.

Swoje postulaty w stosunku do Austrii Polska ogranicza do zlikwidowania spraw gospodarczych, które dotychczas nie zostały uregulowane.

Kto podpisze traktaty pokojowe z satelitami Osi?

LONDYN, 23.1. API. W Londynie ogłoszono dziś oficjalnie, że W. Brytania podpisze traktaty pokojowe z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i Finlandią po raz drugi w czasie uroczystości w Paryżu w dniu 10 lutego. Bevin zamierza podpisać, tak, jak uczynił to Byrnes, traktaty wcześniej, natomiast w czasie uroczystości paryskich traktaty pokojowe podpisze z ramienia W. Brytanii jej ambasador we Francji Duff Cooper. Po podpisaniu traktatu przez cztery wielkie mocarstwa w dniu 10 lutego w Paryżu będą one podpisane przez mniejsze państwa, a wreszcie przez byłe państwa nieprzyjacielskie. Traktaty te wejdą w życie po ratyfikowaniu ich przez te państwa, które podpisały lub uważa się, że

powinny podpisać zawieszenie broni. To ostatnie zastrzeżenie, odnoszące się do państw, które uważa się, że powinny podpisać zawieszenie broni, dołączone jest ze względu na Francję, która powinna podpisać traktat pokojowy z Włochami, chociaż rząd jej nie jest sygnatariuszem zawieszenia broni.

Oświadczenie gen. Marshalla

WASZYNGTON, 23.1. API. Gen. George Marshall został zaprzysiężony jako minister spraw zagranicznych USA w obecności prezydenta Trumana i całego ga-

binetu. Marshall po swym przybyciu do Waszyngtonu oświadczył: „Nigdy nie dam się wciągnąć w intrygi polityczne i nie można mnie wobec tego uważać jako kandydata na polityczne stanowiska. Uważam, że stanowisko ministra spraw zagranicznych — przynajmniej w obecnych warunkach — nie jest stanowiskiem politycznym i dlatego będę postępował zgodnie z moim przekonaniem”. Poprzednio kursowały pogłoski, że Marshall w okresie stażu jako minister spraw zagranicznych będzie przysposobiony na demokratycznego kandydata na prezydenturę w wyborach 1948 roku.

Przesilenie rządowe w Grecji

ATENY, 23.1. API. Król Jerzy Grecji przyjął wczoraj przywódców partii politycznych łącznie z premierem Tsaldarisem. Wszyscy oni, z wyjątkiem przywódcy liberalistów Sofulisa, wypowiedzieli się za zwolnieniem króla Koronnej. Po naradzie z królem premier Tsaldaris oświadczył, że decyzję w sprawie sytuacji politycznej powzięmie w dniu dzisiejszym.

ATENY, 23.1. API. Venizelos i Canelopoulos, którzy domagali się powierze-

nia władzy w Grecji Sofulisowi, przyjęli propozycję odwołania się do króla w sprawie wyboru szefa rządu. Król wyznaczy premiera w ciągu dnia dzisiejszego.

General węgierski spiskowcem

W Budapeszcie aresztowano wczoraj gen. Dalmoki Veress Lajos, szefa tajnej organizacji wojskowej, który miał być wykonawcą spisku przeciwko Republice Węgierskiej. (API).

dzie został wielokrotnie stwierdzony. Mikołajczyk twierdzi, że potępił terror, ale oskarża się go często w Polsce o zbyt dużą pasywność w tej dziedzinie. W jednym z procesów zeznał przywódca tajnej organizacji, który stwierdził, że jego ludzie byli wysłani z lasu i porzucili działalność konspiracyjną i terrorystyczną oraz skorzystali z amnestii ogłoszonej przez rząd, gdyby Mikołajczyk odezwał się choćby słowem. Ale gdy zwracali się pisemnie w tej sprawie do Mikołajczyka, nie otrzymali od niego żadnej odpowiedzi”.

Bawiący od kilku dni w Warszawie p. H. E. Newbold sekretarz Rady Związków Zawodowych w Manchester i Salford w W. Brytanii oraz członek T.U.C. (Kongres Związków Zawodowych W. Brytanii) obserwował

wybory i żywo się ich przebiegiem interesował.

Wybory w Polsce — oświadczył p. Newbold — były nie tylko całkowicie wolne i nieskrępowane, ale również wspaniale zorganizowane i przeprowadzone. Zwiedziłem wiele komisji wyborczych. Wszędzie panował wzorowy porządek i poszanowanie prawa. W komisjach wyborczych stwierdziłem obecność mężów zaufania PSL.

Obserwowałem pilnie nastroje ludności i odniosłem głębokie wrażenie, jakby nowego przebudzenia, wiosny nowego życia. Szczególnie uderzył mnie fakt, że masy ludzi, którzy w przedwojennej Polsce nie liczyli się, byli nieczym — dziś odgrywają ważną rolę w kształtowaniu losów swojej ojczyzny.

Ośrodek szkoleniowy w „Pałacu Myśliwskim”

BYDGOSZCZ, 23.1. API. W Rudzie, w powiecie sępolińskim, nastąpiło otwarcie leśnego ośrodka szkoleniowego. Ośrodek mieści się w budynku, który przed wojną służył byłemu Prezydentowi Rzeczypospolitej jako pałac myśliwski. Obecnie administracja lasów państwowych wyzyskuje tę siedzibę dla celów przeszkolenia personelu leśnego, nie posiadającego fachowego wykształcenia. W roku bieżącym odbędą się dwa turnusy szkoleniowe po 40 kursistów każdy. W następnych latach przewiduje się przeszkolenie 3 turnusów. Podobne ośrodki są uruchomione w 15 innych dystryktach lasów państwowych.

Złóż ofiarę
na POMOC ZIMOWĄ

Kraj wobec zwycięstwa Bloku

W dniu 22 bm. Warszawa dała wyraz swemu entuzjastycznemu poparciu dla Bloku Demokratycznego i głębokiemu zaufaniu dla ludzi kierujących narodem w pracy nad odbudową kraju i utrwaleniem siły Rzeczypospolitej.

Na sygnały syren o godz. 18-ej wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa przerywały pracę. W różnych punktach miasta formowały się pochody, zdążające od świętnie dekorowanymi ulicami w kierunku Placu Zwycięstwa. Wokół trybuny ustawili się poczty sztandarowe i delegacje.

Po przybyciu przedstawicieli Rządu i witanych owacyjnie przywódców partii robotniczych, sekretarza generalnego CK PPR Władysława Gomułki i sekretarza

generalnego CKW PPS Cyrankiewicza, zabrał — jako pierwszy — głos prezes Rady Naczelnej SD, prof. Michałowicz, który powiedział m. in.: „Wiele jest hasel w naszej tradycji narodowej, kształtujących ustrój społeczny Polski. Są nimi najszczytniejsze hasła głębokiego humanizmu wicków ubiegłych i hasła odrodzenia duchowego narodu wieku Kołłątaja, Kościuszki. Na tle tych hasel wykrywała się polska rzeczywistość, zrodziła się konstytucja 1921 roku, zrodził się Manifest PKWN.

Głoszą one równość praw dla wszystkich obywateli, wolność sumienia i poszanowanie godności ludzkiej. I w tym leży głęboki sens demokracji, w tym jej potęga i twórcza siła.

Z przemówienia min. Cyrankiewicza

„Nie poszły na marne, nie zostały zapomniane te olbrzymie ofiary klasy robotniczej, złożone w walce o Niepodległość, prawdziwą siłę naszej Ojczyzny i nie zostały zapomniane i nie została umiarkowana walka o wyzwolenie społeczne, o wolność polityczną dla świata pracy.

Nie powtórzy się w Polsce rok 1923 — nie będzie żaden rząd obszarniezo-fabrykancki strzelający do robotników. Nie powtórzy się w Polsce rok 1926, rok sanacyjnej masakry klasy robotniczej, nie powtórzy się tragedia września 1939 roku, w którą wpędziła nas sanacja. (Okłaski).

Z tamtych lat, z tamtych walk, z tamtych klęsk, z tamtych zwycięstw, z ofiar i cierpień polskich mas ludowych, przetrwała dzisiejszą walkę, dzisiejszą świadomość i dzisiejsze doświadczenia, wyrosła nasza zwycięstwo 19 stycznia. (Długotrwałe okłaski).

„Zwycięstwo 19 stycznia oznacza w najprostszym słowie, że polski świat pracy, pamiętający swoich doświadczeń, władzą z rąk swoich nikomu nie dał wydrzeć i że władzy nie oddał. To jest zwycięstwo polskich granic na Odrze. (Długotrwałe okłaski).

Z przemówienia min. Gomułki

„Naród polski, głosząc w olbrzymiej większości za Blokiem Demokratycznym, stworzył nową kartę w historii Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 19 stycznia, w dniu wyborów do Sejmu, skończył się okres tzw. „tymczasowości” stosunków w Polsce. Wyniki wyborów przekreślają wszelkie rachuby i nadzieje wrogów demokracji na obalenie władzy ludowej w naszej odrodzonej ojczyźnie, przyczyniają się do pełnej stabilizacji politycznej kraju. Wyniki wyborów zdruzgotowały tak w kraju, jak i na granicach kłamliwe twierdzenia o tym, jakoby rząd polski i jego polityka nie ubliżyły poparcia większości narodu. Z urn wyborczych wyszła decyzja narodu, która odsłania w całej wyrazistości jego

II Cykl Powszechnych Wykład. Uniwersyteckich

II Cykl Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich UMCS rozpoczyna się dnia 26 stycznia 1947 r. Wykłady odbywać się będą w każdą niedzielę o godz. 16-ej w sali Farmacji, Krakowskie Przedmieście 56.

Specjalne dobrane tematy wykładów obejmują zagadnienia interesujące każdego, wygłaszane zostaną przez prelegentów znanych z działalności naukowej. Każdy wykład stanowi odrębną całość.

Kierownictwo Wykładów Powszechnych ogłaszając w obecnym sezonie zimowym II Cykl Wykładów, czyni to w przeświadczeniu, że tą drogą przyczyni się do spopularyzowania wielu zagadnień wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa, a tym samym osiągnie cel, który sobie nakreśliło.

sie, a więc zwycięstwo niepodległości. To jest zwycięstwo idei prawdziwego sojuszu ze Związkiem Radzieckim. To jest zwycięstwo Polski, która tych granic strzeże i strzec będzie nie tylko żołnierzem, ale przede wszystkim pracą i odbudową gospodarczą, pierwszym warunkiem istotnej niepodległości. (Okłaski).

„Zwycięstwo to nakłada na nas ogromną odpowiedzialność. To już nie tylko odpowiedzialność za siebie, to już jest nie tylko jak przed wojną odpowiedzialność za walkę klasy robotniczej, to jest dziś wielka, ciężka i trudna odpowiedzialność za cały polski naród, za jego przyszłość, za jego szczęśliwe nadejście, za siłę polskiej niepodległości i za siłę polskiego państwa.

Zwycięstwo Polski Ludowej osiągnięte zostało przede wszystkim jednolicią działaniem, jednolitym frontem obu naszych partii. Tutaj leży klucz tego zwycięstwa. (Okrzyki: Niech żyje jednolity front klasy robotniczej!). Tutaj, w jednolitym froncie leży klucz naszej lepszej przyszłości, do której zwycięstwo nasze obecnie toruje nam drogę. Tę lepszą przyszłość będzie wypracowywał własnymi rękami polski świat pracy. (Długotrwałe okłaski).

prawdziwe oblicze polityczne. Naród w przygniatącej większości wypowiedział się za taką polityką wewnętrzną i zagraniczną, jaką reprezentuje i realizuje

Niepotrzebne ponaglenia i przypomnienia

Biurowo Delegatury Rady Polonii Amerykańskiej w Warszawie (hotel „Polonia” p. 101) komunikuje, że bardzo wiele osób, poszukujących za pośrednictwem tej instytucji krewnych lub znajomych w Ameryce, niepotrzebnie pisze ponaglenia i przypomnienia, narażając się na koszt i zmuszając personel biura do przeglądania zbędnej, obciążającej korespondencji. Biuro Delegatury Rady załatwia bezinteresownie każdą rzeczową prośbę, dotyczącą osoby poszukiwanej w Ameryce, przesyłając dane, nadesłane przez petenta do centrali w Ameryce i na tym się rola Biura kończy. Bezskuteczne także jest zwracanie się w tych sprawach do Chicago,

Blok Demokratyczny. Naród zatwierdził dla Polski tę drogę, na którą po wyzwoleniu wprowadził Ją Blok Demokratyczny i wypowiedział się za dalszym maszerowaniem po tej drodze. (Długotrwałe okłaski).

„Na zwycięstwo Bloku Demokratycznego słożyła się jego praca dla Polski i Narodu i jego walka za Polskę i Naród. Nie mogą nie wspomnieć na dzisiejszej manifestacji o tych, którzy odnieśli za grobem zwycięstwo. Z rąk faszystowskich bandytów padło w okresie wyborów kilkudziesięciu członków Komisji Wyborczej i kilkudziesięciu żołnierzy i funkcjonariuszy służby Bezpieczeństwa i Milicji, którym Rząd polecił zagwarantować ludność swobodę i wolność wyborczą. Manifestując dzisiaj nasze zwycięstwo, czcimy pamięć tych, którzy u stóp tego zwycięstwa słożyli swoje życie.

Łódź i Kraków manifestują

Tego samego dnia na terenie Łodzi i województwa 250 tys. ludzi pracy manifestowało na cześć odniesionego przez demokrację polską zwycięstwa, które utrwali reformy społeczne oraz doprowadzi naród polski do rozkwitu politycznego i gospodarczego.

Również krakowski świat pracy masowymi zebraniem uczcił wielkie zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach. Po przemówieniach, obrazujących znaczenie świata pracy w wyborach, przyjęto szereg rezolucji, wyrażających radość ze zwycięstwa Bloku. W

W praktyce wyborów okazało się, jak potężną siłą twórczą jest jednolity front klasy robotniczej, sojusz robotniczo-chłopski i jedność szeregów demokratycznych. (Długotrwałe okłaski).

Wzmacniajmy nadal te podstawowe elementy siły narodu polskiego, gdyż są one podstawową gwarancją dalszych zwycięstw przy realizacji programu wyborczego Bloku Demokratycznego.

Przemawiający z kolei przedstawiciel mas chłopskich, wiceminister Podzielnictwa stwierdził, że chłopci potępił przed całym światem prowodyrów PSL, którzy starali się i starają skierować chłopów polskiego przeciwko Rządowi, który w tak ciężkich warunkach Polskę buduje.

Po przemówieniach na Placu Zwycięstwa rozpoczął się pochód. Olbrzymi, 150-tysięczny tłum skierował się na Krakowskie Przedmieście, gdzie na trybunie pod pomnikiem Kopernika odebrali defiladę przywódców Stronnictw Demokratycznych.

teatrach i kinach krakowskich odbyły się bezpłatne przedstawienia. Wieczorem zabytki Krakowa były iluminowane.

Wrocław i Dolny Śląsk

Wiadomość o walnym zwycięstwie Bloku Stronnictw Demokratycznych w wyborach obiegła cały Wrocław i Dolny Śląsk lotem błyskawicy. Z całego tego terenu nadchodzą nieustannie wiadomości o wielkich manifestacjach społeczeństwa, które wyraża swoją radość ze zwycięstwa demokracji polskiej. (Długotrwałe okłaski).

Zmiana organizacji gospodarki traktorowej

Nagromadzone doświadczenie i postępująca stabilizacja stosunków w rolnictwie skłoniły władze państwowe do nadania gospodarce traktorowej nowej formy organizacyjnej. Znalazło to wyraz w likwidacji, zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 17 grudnia 1946 r., Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych oraz powołaniu nowego przedsiębiorstwa pod nazwą „Techniczna Obsługa Rolnictwa — Przedsiębiorstwo Państwowe”.

Nowopowstające przedsiębiorstwo przejmie większość dotychczasowych

funkcji PPT i NR, nie obejmie jednak eksploatacji traktorów, które zostaną przekazane użytkownikom, a przede wszystkim Zarządowi Państwowych Nieruchomości Ziemskich jak również renowacji traktorów, produkcji części zamiennych i maszyn rolniczych oraz dystrybucji paliw. Czynności te będą we właściwym czasie przekazane instytucjom podległym ministrowi przemysłu.

Dokonywana zmiana form organizacyjnych gospodarki traktorowej ma być przeprowadzona z zachowaniem ciągłości bieżących prac, zwłaszcza w stosunku do potrzeb wiosennej akcji uprawowej, oraz przy jak najszerszym wykorzystaniu personelu i pozytywnych stron dotychczasowego dorobku PPT i NR. (API)

Nowy biskup sufragana poznański

POZNAN, 23.1. API. Ojciec św. Pius XII zamianował ks. kanonika Jedwabskiego biskupem sufraganiem poznańskim.

Po statki do N. Jorku

GDYNIA, 23.1. API. Polski statek SS „Bałtyk”, który odszedł z Gdyni do New Yorku, zabrał ze sobą trzy komplety załóg, oprócz swojej własnej. Załogi te udają się do Ameryki na obsadzenie statków dla Polski, które zakupione zostały z nadwyżek floty amerykańskiej.

Pogotowie przeciwpowodziowe

W związku z falą ocieplenia i nagłego wzrostu temperatury na terenie całego kraju, Departament Dróg Wodnych Ministerstwa Komunikacji polecił podległym placówkom w terenie zarządzenie pogotowia przeciwpowodziowego.

Najbardziej zagrożone powodziami jest obecnie ujście Warty do Odry i teren pokończony nad Notecią.

Władysław Habinia

inżynier elektryk, zmarł 20 stycznia 1947 roku. W zmarłym tracimy dobrego kolegę i długoletniego członka naszego stowarzyszenia. Cześć Jego pamięci.

Stowarzyszenie Techników Województwa Lubelskiego

Zamiast kwiatów na trumnę Zarząd Stowarzyszenia składa 2000 zł. na P. C. K.

Lell - krwawy postrach Lublina stanie wkrótce przed sądem

Wśród gestapowców szalejących w okresie okupacji na terenie Lublina najbardziej chyba pomurą sławą cieszył się Bernard Lell, członek lubelskiego SD i gestapo. Przed wojną Lell był zawodowym sierżantem WP i za jakieś ciemne sprawy został karnie usunięty z szeregów wojska. W czasie okupacji wstąpił do gestapo i przyjechał do Lublina, gdzie szczególnie wsławił się mordowaniem i prześladowaniem ludności żydowskiej.

Niemcy nie kierowali się żadnymi względami w swojej polityce eksterminacyjnej, nie oszczędzali nikogo, a gdziekolwiek działało lubelskie gestapo, tam też był i Lell, który wyrażaniem swoim prądził swych dobranych kolegów.

Mordowanie Żydów rozpoczął na własną rękę, na długo przed oficjalną likwidacją getta, wykorzystując każdą okazję.

W czasie wywożenia ludności żydowskiej z lubelskiego getta w miesiącach marcu i kwietniu 1942 roku Lell brał udział w rozstrzeliwaniu Żydów w poszczególnych domach, Domu Starców i szpitalu żydowskim. Z budynków szpitalnych wyciągano ciężko chorych na podwórze, gdzie ich w bestialski sposób morderowano, „szkoda bowiem na nich było kuli” — mówili oprawcy.

W tym samym czasie z dziecińca żydowskiego wywożono dzieci na Majdanek. Lell i tutaj był, znęcając się nad

dziećmi. Wrzucał je do samochodów, jak gdyby nie były one żywymi stworzeniami, lecz martwymi przedmiotami, zabraniając zżębniętym i zgłodniałym dzieciom podać kawałek chleba.

Podczas segregacji ludności żydowskiej na Majdanie Tatarskim skierował Lell około 2 tys. osób na Majdanek. Błpejczem, kopał, katował upadających z wycieńczenia Żydów, pchał ich do komór gazowych.

Lell znęcał się również nad Polakami. Wszędzie, gdzie działało w Lublinie gestapo, „pod zegarem”, na Zamku, na Majdanku, wszędzie we wspomnieniach więźniów krwawo zapisała się postać Lella.

Na Zamku często brał udział w przesłuchiowaniu więźniów, odznaczając się specjalnym sadyzmem.

Gestapowcy jak psy gończe weszli za członkami organizacji podziemnych. I tu Lell stoi na czele. Szereg lubliniaków, jak np. Krokowski, Aleksander Kozdrak, Zbigniew Dąbrowski, Stefan Krawczyński, Adam Cakała, Stefan Maksymiuk, Stanisław i Jan bracia Obara i wielu innych dzięki niemu dostało się do więzienia i do obozów, skąd wielu już z nich nie powróciło.

Lell wykorzystywał ponadto swoje stanowisko dla celów osobistych. Podczas rewizji przez niego przeprowadzanych, znikały kosztowności i pieniądze. W miesiącach marcu i kwietniu 1942 roku,

wraz z zastrzelonym przez organizację polską konfidentem gestapo, Marianem Kowalskim, zabierał urządzenia mieszkalne z domów żydowskich.

Ogrom zbrodni, dokonanych przez jednego człowieka, który przez tak krótki czas zniszczył tysiące istnień ludzkich, jest przerażający.

Lecz sprawiedliwość stanie się zadość. Już wkrótce odpowie Lell za swoje zbrodnicze czyny przed sądem w Lublinie. (LL)

Z życia lubelskich harcerzy

W dniu 26 bm. o godz. 10.30 w lokalu Pedagogium w Lublinie, ul. Narutowicza Nr 2, odbędzie się pierwsza po wyzwoleniu Polski zbiórka Kręgu Pracy drużynowych zuchów.

W zbiorce oprócz harcerzy drużynowych zuchów weźmie udział okręgowy instruktor harcerstwa z Kuratorium OSW, komendanci hufców harcerzy miasta Lublina i przedstawiciel Chorągwi Harcerzy — kierownik Wydziału Zuchów.

Krąg Pracy ma za zadanie dokształcanie drużynowych w dziedzinie harcerskiej, zuchowej, a tym samym przygotowanie kandydatów na przyszłych instruktorów harcerzy, tzn. na podharcmistrzów i harcmistrzów. (G.S.)

„Sztuczne mięso z melasy” Nowy tani pokarm i pasza

Ostatni numer „Gazety Cukrowniczej” zamieszcza artykuł prof. dra T. Olbrychta z Uniwersytetu Wrocławskiego o wyrobie sztucznego mięsa z melasy, która jak wiadomo, jest produktem odpadkowym, powstającym przy fabrykacji cukru.

Prof. Olbrycht podaje sposób otrzymywania z melasy nowego taniego pokarmu dla ludzi i paszy dla zwierząt, bogatego w białko i witaminy — który nazywa sztucznym mięsem. Ten nowy produkt zawiera w stanie suchym około 50 proc. łatwo przyswajalnego białka, witaminy grupy B, sole mineralne, 2,5 proc. tłuszczu i 5 proc. wody. Produkt ten w postaci drożdży jadalnych przechowywany jest łatwo, posiada formę płatków, lub proszku po zmieleniu, jest barwy jasnożółtej o smaku orzechowo-mięsny.

Sposób nżycia nowych drożdży, jako pokarmu dla ludzi, jest różny. „Mięso

Niemcy nielegalnie przechodzą granicę

W Zgorzelicach znajduje się jeden z punktów granicznych między Polską a Niemcami. Punkt ten obrany został przez Niemców do nielegalnego tranzytu na teren Polski. Przemycają się tutaj Niemcy, którzy zostawili jeszcze swoje rodziny na ziemiach polskich. Władze polskie walczą energicznie z nielegalnym tranzytem Niemców tak, że w ciągu ostatnich miesięcy zatrzymano około 8.000 nielegalnie przechodzących.

„Czarna Kawa” PCK

Polski Czerwony Krzyż w Lublinie urządza dnia 26 bm. (niedziela) o godz. 16-ej w świetlicy Pocztcowców przy ul. Peowiaków 13 „Czarną Kawę — Dancing”. Bezinteresowny udział zaoferowali artyści Teatru Miejskiego: Górecka Maria, Paślowska Tamara, Kondrat Józef, Michnikowski Wiesław, Malwe Mateusz — akompaniament.

Bufet obficie zaopatrzony. Przygrywa orkiestra jazzowa. Dochód przeznaczony na cele ogólne Polskiego Czerwonego Krzyża. Uwaga: występy artystów odbędą się między godziną 17 a 18

Lubartów

na odbudowę Warszawy

Bank Spółdzielczy w Lubartowie przekazał na Fundusz Odbudowy Stolicy kwotę 24.111 złotych.

Ołomany restauracyjne, pluszowe

tanio sprzedam
S-to Duska 22 Magazyn Mebli
telefon: 25-05 394

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

cągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500 zł z 4 i 5 dnia cągnięcia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 4-go dnia cągnięcia	736 58044 104 189 206 279 293 322 440
30020 037 111 113 123 224 326 339	902 59095 124 147 179 302 303 597 599
353 419 432 481 490 756 764 820 977	711 764 795 856 894 909 957
31144 190 222 256 264 336 355 357 373	60017 051 096 101 153 180 202 246
333 419 440 476 490 523 675 734 766	353 392 426 455 465 478 543 618 659
880 901 912 913 920 32133 168 188 424	769 800 806 838 929 61111 130 207 278
4 9 611 690 747 934 953 971 33009 069	286 304 550 583 644 743 928 996 82021
999 139 216 289 485 522 587 632 763	178 262 573 619 831 874 935 970 993
981 34039 133 372 400 489 706 761 774	63001 073 091 092 130 175 179 336 384
874 35005 018 050 052 144 151 158 175	405 542 543 595 639 672 692 757 814
216 229 343 362 407 427 754 801 863	844 953 64418 435 545 567 668 936
376 36001 002 114 119 167 249 295 334	65000 140 157 335 503 627 637 655 665
404 172 527 654 717 804 814 896 983	719 946 66304 029 055 120 274 336 413
985 37010 224 304 470 522 636 643 693	472 599 658 691 724 732 816 843 869
102 723 854 867 917 941 954 989 38212	882 907 952 67073 676 276 349 614 623
233 351 631 686 906 941 993 39026 030	633 678 771 835 868 892 905 961 63010
063 069 100 214 416 428 454 680 717	016 278 295 303 337 348 351 519 633
772 827 926	758 771 792 813 841 924 69075 085 153
40070 135 166 169 175 189 221 237	249 438 485 504 554 570 642 654 716
251 360 414 426 435 687 700 703 746	717 758 759 782 907
806 871 889 917 41148 164 172 183 228	
249 311 454 606 649 663 664 681 697	Wygrane po 500 zł z 5-go dnia cągnięcia:
796 799 806 840 841 952 972 994 42038	10 147 191 476 480 554 578 596
097 175 224 234 298 449 464 483 572	764 952 974 1093 97 109 134 140 144
620 632 672 683 705 842 878 910 918	153 164 210 212 227 377 425 460 516
930 43002 005 024 414 578 596 673 872	522 539 606 653 813 839 850 921 932
919 949 44103 113 270 320 327 369 424	965 2103 156 206 238 244 293 302 329
434 572 581 731 45122 132 209 210	395 401 551 573 586 619 641 708 735
264 362 467 579 746 910 46047 130 217	792 796 861 878 914 968 997 3005 7
305 372 396 456 492 543 726 832 838	214 334 350 401 417 720 794 831
877 909 926 956 47004 032 158 240 268	4038 78 98 127 190 189 192 259 352
744 369 429 512 719 749 959 971 48072	381 705 740 754 809 881 899 5001 26
131 146 298 300 492 498 502 563 581	97 194 284 482 488 517 551 602 627
205 630 636 751 813 820 925 961 965	721 729 993 6026 87 199 204 251 405
49003 123 130 256 370 403 421 429 439	559 642 674 728 768 781 831 941 7001
476 485 592 641 692	60 197 243 329 445 468 520 670 673
50086 120 237 250 267 276 436 462	734 769 864 903 938 939 948 958 8019
497 538 572 596 683 705 724 725 886	128 240 273 281 331 378 470 507 561
898 935 51000 300 327 341 377 720 763	667 707 748 796 822 887 923 917 996
866 881 992 52002 146 150 200 243 271	9026 41 77 104 141 153 156 354 355
308 418 566 640 802 822 893 917 986	391 496 584 599 616 629 632 680 711
53002 056 061 275 283 351 387 395 417	730 769 796 806 835 887 904 911
685 700 734 781 838 976 988 54045	10029 50 113 135 218 282 355 358
104 107 236 377 380 641 671 802 888	387 412 435 469 507 744 918 972 983
55097 169 221 234 282 283 309 392 448	985 11101 422 469 481 492 582 624
501 597 716 855 863 902 937 56009 045	659 733 827 901 941 946 983 12139
130 148 223 254 318 437 478 607 609	195 383 415 476 515 580 634 794 309
742 796 878 976 57078 135 139 252 259	811 883 13109 121 308 312 433 498
264 322 356 357 502 542 569 585 610	553 607 773 839 958 14116 299 422 431

Dokończenie jutro.

Punkty świetlne na Marsie?

Cały świat naukowy Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim astronomowie, zostali zelektryzowani sensacyjną wiadomością ogłoszoną przez obserwatorium astronomiczne na Mount Wilson, że na Marsie ukazują się periodycznie punkty świetlne, których pochodzenia nie udało się ustalić, ale które nie mogą mieć przyczyn naturalnych. W praktyce oznacza to, że punkty świetlne wysyłane być mogą przez istoty obdarzone rozumem celem nawiązania kontaktu optycznego z ziemią.

Komunikat wydany późnym wieczorem dn. 22 bm. przez obserwatorium, w którym znajduje się największy teleskop świata, stwierdza: „Obserwatorium w Mount Wilson już od dłuższego czasu zwracało uwagę na silne punkty świetlne na Marsie, które można było zaobserwować przy pomocy średniej wielkości teleskopu.

Punkty te ukazywały się w równych odstępach czasu, a mianowicie co 10 dni. Obserwowano je przez największy teleskop. Punkty te okazały się małymi trójkątami, które rozbiły się co kilka minut i gasły, by zapalić się na nowo. Dotychczas nie udało się ustalić ich pochodzenia, lecz wg wszelkiego prawdopodobieństwa punkty świetlne nie powstają z przyczyn naturalnych”.

Prof. Whitney z Mount Wilson udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, w którym stwierdził, że nie może jeszcze powiedzieć nic pewnego na ten temat, lecz punkty świetlne na Marsie dają mu wiele do myślenia. Trzeba jeszcze poczekać pewien czas i zbadać wszelkie możliwości. „Rozumieją panowie — powiedział Whitney — jakie kolosalne zmiany na ziemi mogłoby wywołać nawiązanie kontaktu z Marsem”. API.

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Platki, 24, sobota 25 i niedziela 26.1
teatrem o godzinie 19-tej „Maga zona
enelopa“.

Sala Towarzystwa
Muzycznego

niedziela, 26 stycznia, godzina 19
KONCERT KOLEJOWY

w wykonaniu Chóru Gimn. i
Lic. W. Arciszowej pod dykcją
J. Daszkiewicza. Na organach
gra S. Slepczuk.

Bilety do nabycia
w dzień koncertu.

326

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Od dnia 23 stycznia codziennie o godz.
18,30 w farsie muzycznej Zdz. Gozdawy i
W. Stępnia „Bliźniak“, na czele zespołu
znakomity komik sceny i filmu Adolf
Dymasz.

„Od Cyda do żołnierza
polskiego“

Po wielkim sukcesie w warszawskiej
„Romie“, Łodzi oraz na Ziemiach Od-
zyskanych, wystąpi gościnnie Władysław
Surzyński w reprezentacyjnym widowi-
sku pn. „Od Cyda do żołnierza polskie-
go“, tylko jeden raz w sali Teatru Miejs-
kiego w niedzielę 26 bm. o godz. 16-ej.
Cała prasa warszawska i łódzka stwier-
dziła jednogłośnie wysoki poziom tego
emocjonującego widowiska. Liczne, bo-
gato kostiumy projektował Wiesław Ma-
kojnik. Reżyseria i montaż Stanisława
Miłskiego. Współudział biorą: Berta
Malwe i Józef Kozłowski.

Z życia AZS-u

BOGATY PROGRAM HOKEJOWY

Po treningu i rozgrywkach w okresie
świątecznym w Zakopanem, gdzie hokei-
ści AZS Lublin brali udział w turnieju
o puchar prezydenta m. Krakowa, ustę-
pując II-gie miejsce Wisłę (Zakopane)
4:3 (1:0, 2:2, 0:1, 1:0) — AZS rozegra
szereg meczów w Lublinie.

W sobotę 25 bm. o g. 14 z WKS Lub-
linianka, w niedzielę 26 bm. o g. 12 z
RKS (Radom) jako spotkanie rewanzo-
we o mistrzostwo Warsz. Okręgu ZHL.
i w niedzielę 9.II z AZS (W-wa) o pu-
char przewodni rektora UMCS.

PIŁKA RĘCZNA

Do rozgrywek piłki ręcznej, organizo-
wanych przez Komisję Porozumiewaw-
czą Związków Sportowych w Lublinie,
które mają się odbyć w początkach lu-

tego, AZS wystawia pięć drużyn: 1 siat-
kówki żeńskiej, 2 siatkówki męskiej i 2
koszykówki męskiej.

Wszyscy na bal sportowy

Wszyscy sportowcy, miłośnicy i sym-
patycy spotkają się na balu sportowym
Lublinianki w nadchodzącą sobotę. Po-
czątek balu o godz. 21.30. Dekoracje sali
wykona znany na terenie Lublin prof.
Teodor Gałysz. Bufet obficie zaopatrzo-
ny będzie w rękach popularnego i zna-
nego sportowca lubelskiego p. Józefa
Madeja. Orkiestrą dyrygować będzie p.
Mateusz Malwe.

Wstęp ściśle za zaproszeniami. Pozo-
stałe zaproszenia można jeszcze otrzy-
mać w sekretariacie klubu oodziennie od
godz. 17-ej do 18-ej.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

KOMUNIKAT

Miejski Wydział Aprowizacji i
Handlu zawiadamia, że od dnia
23 stycznia 47 r. do 11 lutego
1947 r. odbędzie się sprzedaż ni-
żej wymienionych artykułów dla
ludności m. Lublina:

Na Rarty żywnościowe z m-ca
grudnia 46:

Czekolady UNERRA (za grudzień
1946) zamiast mleka
Na kupon nr 1 kart dziec. „D“
od 3 do 12 lat — 2 tabl. (224
gram) w cenie zł. 29 za 112
gram.

Sól białej i szarej (za grudzień
1946) z remanentów.

Na kupon nr 48 — I kat. —
0,40 kg, nr 48 — II kat. — 0,40
kg, nr 48 — I Rodz. — 0,30 kg,
w cenie soli białej zł. 3, szara 2,50
zł. za 1 kg.

Mąki pszennej 80 proc.
(za grudzień 46)

Na kupony nr 10, 15, 18 —
I kat. łącznie 1 kg, nr 9, 10, 15,
18 — II kat. łącznie 1,50 kg, nr
9, 10, 15, 18 — III kat. łącznie
1 kg, nr 9, 10, 15, 18 — I Rodz.
łącznie — 1 kg, nr 5 kart dziec.
„D“ wszystkich rodzaj. po 2 kg,
w cenie zł. 2. — za 1 kg.

Mydła do prania
(za grudzień 46)

Na kupon nr 23 — I kat. —
0,20 kg, w cenie zł. 15. — za 1
kilogram.

Mydelek toaletowych
(za grudzień 46)

Na kupon nr 7 kart dziec. „D“
do lat 3 — 1 kaw. (do 113 gram),
nr 7 kart. dziec. „D“ do 7 lat —
1 kaw. (do 113 gram), nr 7 kart
dziec. „D“ do 12 lat — 1 kaw.
(do 113 gram), w cenie zł. 5. —
za 1 kawalek.

Na karty żywnościowe z m-ca
listopada 46:

Thuszcz palmowy lub 46j
(za listopad 46)

Na kupony nr 30, 31, 32, 33 —
I kat. łącznie 1 kg, nr 30, 31 —
II kat. łącznie 1/2 kg, w cenie
zł. 47. — za 1 kg. thuszczu palmo-
wego, zł. 10. — za 1 kg. 46j.

Sprzedaży mąki i mydła do
prania dokonują wszystkie sklepy
rozdziałowe, sprzedaż natomiast
czekolady i mydelek toaletowych
dokonywać się będzie w sklepach
Culymac się będzie w sklepach
Lubel. Spółdz. Spoż. Kordosa
Franc. — Narutowicza nr 25, Ko-
chańskiego Stanisława — Bychaw-
ska 68, Sp. „Konsum“ Pierackie-
go 3, Sp. Nauczycielskiej — Nar-
utowicza 27, Spółdz. Wojsk.
„Hejnal“ — Krak. Przedm. 13,
Spółdz. Prac. Cukrowni „Lublin“.

Thuszcz palmowy można nabyć
w sklepach Lubel. Spółdz. Spoż.
ul. Nowa 1, Narutowicza 11,
Krak. Przedm. 10, Krak. Przedm.
53, 1 Maja 15, Kr. Leszczyńskiego
42, Zamojska 10, Bychawska 73,
Fabryczna 1, Łęczyńska 18, Ka-
łubowski 51, Lubartowska
11, Włoszowska 14, Staszica 22,
Krak. Przedm. 49, Szopana 4,
Długa 14, Staszica 1, Narutowi-
cza 49.

Za Prezydenta m. Lublina
Naczelnik Wydziału
M. Szczepaniak

KOMUNIKAT

Państwowa Komunikacja Samo-
chodowa Oddział w Lublinie po-
daje do wiadomości zimowy roz-
kład jazdy samochodów komuni-
kacyjnych na trasach:

Odjazd ze Stacji Autobusowej
w Lublinie:

Lublin — Chełm godz. 7,15, Lub-
lin — Hrubieszów — 6,15; Lublin
— Kazimierz — 14,00; Lublin —
Janów Lub. — 13,30, 14,00; Lub-
lin — Łęczna — 6,30, 7,00, 8,00,
10,00, 11,00, 12,00, 14,00, 15,00,
16,00; Lublin — Łuków — 12,30;
Lublin — Radom — 6,30, 12,30;
Lublin — Warszawa — 6,00; Lub-
lin — Tomaszów — 6,45, 9,00,
15,00; Lublin — Zamość — 7,40,
10,00, 11,00, 12,00, 13,30, 14,00,
14,30, 16,00; Lublin — Żółkiewka
— 13,00, 14,15.

Za zmiany w rozkładzie, spo-
wodowane słą wyższą PKS nie
odpowiada.

Wszelkich informacji udziela in-
formator PKS na Stacji Autobu-
sowej tel. 38-71 lub dyspozytor
PKS tel. 15-34.

Naczelnik Oddziału PKS
Lublin
Zdebiel L.

363

NAUZA

KURS nowoczesnego kroju mę-
skiego, przygotowawczy do egz-
aminacji, udziela sekretariat Ce-
minu czeladniczego i mistrzow-
skiego przy Cechu Krawców w
Lublinie, pod kierownictwem A.
Pawłowskiego, absolwenta Akade-
mii Kroju w Paryżu. Zapisy oraz
chu, Lublin, Ziemia 2. 215

PRACA

POTRZEBNA młoda dziewczynka
wyłącznie do dziecka na stałe.
Zgłosić się Krakowskie 57 m. 1.
Od godziny 10 do 12 316

POMOC do księgowości na kl. 2
drugą — licealną, potrzebna zar-
az. Zgłoszenia pod „POMOC“ 367

LEKARSKIE

WENERYZYNE, skórne, płowe,
dr. Feldman, godzina 9—3, Lubar-
towska 19—6. 263

DR RAK LEON, choroby wene-
ryczne, skórne. Wyższyńskiego 12
m. 25, parter 6484

Dr. PINUS, choroby skórno-we-
neryczne ul. Lubartowska 18, tel.
48-50. 234

LOKALE

SKLEP materiałów piśmiennych
do odstąpienia, powód: choroba.
Rynek 3 m. 6. 333

POSZUKIWANIA

BABINOWSKA Jadwiga z Bab-
nów repatriantkę z Baranowicz
poszukuje Babinowski Józef, Cze-
stochowa, Kościuszki 14. 348

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjo-
nowane przedwojenne biuro „Wy-
goda“ Michałowski, Bernardyn
ska 28 telefon 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, po-
miary, plany. Biuro Miarniczego
Przysiężnego Białkowskiego, Lub-
lin, Sądowa 4. 6472

PIANINO krzyżowe sprzedam.
Wiadomość Administracja „Gaze-
ty Lubelskiej“. 320

KUPUJĘ włókno konopne i za-
mianam na wyroby powroźnicze.
B. Muszyński, Gdynia 4. 247

PLACE przy ulicy Lipowej, łąki
przy Północnej sprzedaje Pogo-
dziński, Krakowskie 59. 320

PALNIKI do lamp naftowych,
mosiadzowane, po cenach fabrycz-
nych, hurtowo, wysyła Dom Han-
dlowy Kraków, Gołębia 6. 299

MASZYNKI do lamp naftowych
hurtowo po cenach fabrycznych
wysyła Dom Handlowy, Kraków,
Gołębia 6. 140L

SPRZEDAM wózek glebocki „Kom-
kon“ ul. Zamojska 27 — 4a. 319

SPRZEDAM nowe łóżko z prę-
cami nikielowymi i siatką kana-
dyjską, wisząc — ściana z lu-
strem i wisząc stojący, ogłądać
Szopana 24 m. 6, od godziny 12
do 18. 358

SPRZEDAM lisa platynowego o-
raz kołnierzy z niemieckiego lisa.
Lublin, Przemysłowa 6—13, ogłą-
dać w godzinach od 10 do 17. 262

MIESZKANCO suteryna, Sław-
nek, wynajmę, Narutowicza 34
m. 2, od 2—4. 339

DO WYDZIERZAWIENIA o 766
w Lublinie z mieszkańcem. Wia-
domość do „Gazety Lubelskiej“. 336

ZGUBIŁ

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rejestracyjną, wydaną przez
Zarząd gminy Niedzwica, na
nazwisko Pyc Kazimierz, zamie-
szkały w Strzeszkowicach, pow.
Lublin. 366

UNIEWAŻNIAM skradzioną kar-
tę rozpoznawczą, wydaną przez
gm. Mokre na nazwisko Jaszczy-
ska Zofia. 347

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rejestracyjną, wydaną przez
RKU Siedlce, na nazwisko Łeuck
Bolesław, zamieszkały Milanów,
pow. Radzyń. 344

UNIEWAŻNIAM zagubioną książ-
kę wojskową, wydaną przez RKU
Chełm Lubelski, na nazwisko Pa-
reć Piotr, gm. Rejowiec, zamie-
szkały Kolonia Wólka Rejowiec-
ka, oraz kartę rejestracyjną. 337

UNIEWAŻNIAM zagubioną do-
wód kolejowy, wydany przez DO
KP Lublin, na nazwisko Bogusz
Józef, zamieszkały Kłodnica Dol-
na, pow. Kraśnik. 361

UNIEWAŻNIAM zagubioną legi-
tymację PKS Lublin, na nazwi-
sko Gaska Leszek, zamieszkały
Bronowice, Dębnińska 9. 351

UNIEWAŻNIAM zagubioną legi-
tymację KUL, na nazwisko Glo-
wacka Janina, zamieszkała w
Lublinie, ul. Czechowska 28. 352

UNIEWAŻNIAM zagubioną legi-
tymację, wydaną w Ubezpieczal-
ni Społecznej w Lublinie, na na-
zwisko Koltun Jan, zamieszkały
Górna 11/13. 350

UNIEWAŻNIAM skradziony do-
wód osobisty, na nazwisko Mar-
tynowicz Stanisława, zamieszka-
ły Sobianowice, gm. Wólka. 359

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Kurawka, gm. Stawiatycze,
pow. Włodawa. 355 j

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Jana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 i

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Jana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 f

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 e

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 d

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 c

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 b

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355 a

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Bedenak Jan syn Romana, zamie-
szkały wieś Holeszów, gm. Sła-
wiatycze, pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Dejnicka Piotra, zamieszkały w ul.
Hanna, gm. Stawiatycze pow.
Włodawa. 355 c

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Dymkowski Adam, zamieszkały
wieś Hanna, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355 b

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Dymkowski Jan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355 a

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Oksyński Siergiej, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, na nazwisko
Kleryczuk Stefan, zamieszkały
wieś Janówka, gm. Stawiatycze
pow. Włodawa. 355

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,
Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji
21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria
i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Kulturalno-Oświatowy 38-38.
Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księ-
garnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gaze-
ty Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krakowskie
Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk
Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnika“ w Lublinie:
A-11171

Przedstawienie dla dzieci w Teatrze Miejskim

W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 12-iej w Teatrze Miejskim w Lublinie odbędzie się staraniem Pow. Komitetu Opieki Społecznej przedstawienie baśni scenicznej w 2 aktach Wacława Nowotarskiego pt. „Miś i sierotka”. Udział bierze balet w układzie Marii Losakiewicz-Grodzkiej oraz dzieci z zakładów PKOS.

Ceny biletów od 80 do 80 zł; przedsprzedaż w biurze PKOS-u, Krak. Przedmieście 51, II p., od godz. 9 do 15 i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Przedstawienie rozpocznie się punktualnie.

Usprawnienie doręczania korespondencji na wsi

Od dnia 20 bm. zaprowadzono służbę listonosza wiejskiego w Obwodowym Urzędzie Pocztowym Lublin 1. Służba ta obejmuje wszystkie miejscowości wchodzące w skład ramiejscowego obszaru pocztowego Urzędu Pocztowego Lublin 1, który dzieli się na dwa rejony. Doręczanie przesyłek odbywać się będzie 3 razy na tydzień w każdym rejonie.

Do obowiązków listonosza wiejskiego należy doręczanie zwykłych przesyłek listowych i czasopism, listowych przesyłek poleconych bez pobrania, paczek zwykłych do wagi 1 kg (nie więcej niż 5 pa-

czek jednym chodem), dowodów odbioru na: przekazy pocztowe PKO oraz innych przesyłek rejestrowanych nie podlegających doręczeniu przez listonosza wiejskiego i telegramów, drobna sprzedaż znaczków pocztowych i druków płatnych, przydzielanie prenumeraty na czasopisma, opróżnianie skrzynek listowych, umieszczonych w ramiejscowym okręgu doręczeń.

Wobec zaprowadzenia tego rodzaju służby, zaleganie korespondencji w Zarządzie Gminnym lub u sołtysa nie będzie miało miejsca.

Al Capone dogorywa

Z Chicago donoszą, że król amerykańskich gangsterów, Al Capone, dogorywa w więzi w Miami, na Florydzie. Al Capone miał atak serca i istnieje jedna szansa na to, by udało się uratować.

Al Capone został uwolniony z więzienia w 1929 r. i od tego czasu żył samotnie na Florydzie. W 1931 r. został on skazany na 11 lat więzienia na machinacje podatkowe. Uniknął jednak kary na swe gangsterskie wyroczyny z braku dowodów. Stał się on tak sławny, że działalność jego badała swojego czasu komisja senacka, której sprawozdanie stwierdzało, że Al Capone był winien zamordowania szeregu rywali-sujących gangsterów i wielu innych ludzi. Niestety, policja amerykańska nie mogła nigdy zdobyć obciążającego dowodu. (API)

„INFORMATOR LUBLINA”

Księgi handlowe

Amerykanki, dwurubrykowe, kasówki, trzrubrykowe, łowarowe, skorowidze

Korespondencyjne oraz wiele innych poleca 338

Irena Krychowska

Lublin, Narutowicza 13 tel. 33-92



KURSY SZOFERSKIE
z przeszkoleniem w wariatach
L. ZAMBELLI
LUBLIN, Zmigrod 6 tel. 12-18

Prenumerata miesięczna

„Gazety Lubelskiej”

wynosi 74 zł.

z przesyłką 80 zł.

PKO - II - 448.

SYPIALNIE

STOŁOWE

TAPCZANY

ŁOZKA DZIECIENNE

Mieczysław Kowalski

ZIELONA 5. 10 Telefon 22-22

MYDŁO

„SIEW”

znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23 3

FIRMA „STANGARD”

LUBLIN, Lubartowska 18

Telefon: 40-94

SKUPUJE

kalafonię, tłuszcze, wosk, parafinę, oleje tp.

46

Zakład Elektrotechniczny
W. JAKOWSKI
ul. Szwajcarska nr 2, telefon 28-85
Instalacja światła i silny - przewijanie motorów.

Firma BRACIA RAKOWSCY
poleca artykuły wodociągowe
kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42

Wytwórnia Kamieni Młyńskich

I Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMELYN”

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

posiada: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurtę, klingerit, żłyzka kulkowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15
Biuro: ul. 1-go Maja 53 m. 4 tel. 12-26

OGŁOSZENIE

Podaje się do ogólnej wiadomości zainteresowanych byłych i czynnych pracowników Z.U.T. P.M.T. w Lublinie, oraz plantatorów tytoniowych, że w czasie od 24.VII 1944 r. do 31.XII 1946 r. nagromadziły się w tut. Zakładzie różne sumy pieniężne i wyroby tytoniowe z tytułu niepodjętych należności, wzgl. deputatów tytoniowych. Ponieważ sumy te i wyroby nie mogą nadal pozostawać w depozycie, przeto Zakład Uprawy Tytoniu P.M.T. w Lublinie oznajmia, że regulowanie wyżej wymienionych należności będzie uskuteczniane w godzinach służbowych w terminie najdalej do dnia 15 marca 1947 roku. Po tym terminie zostaną one przekazane Dyrekcji P.M.T. w Warszawie do dyspozycji.

Lublin, 16.I 1947 r.

Dyrektor: Chaner Jan



ZAKŁAD PRECYZYJNO — MECHANICZNY

STEFAN SŁAWEK

Lublin ul. Zamojska 14 tel. 28 - 24

Reperacja maszyn:

Biurowych i do Szycia

wymiana czcionek z niemieckich na polskie, oraz precyzyjne roboty tokarskie

SZYBKO

FACHOWO



VITOLD POPRZECKI

PANI DR HANECZKA

Troszę na niej skóra ścierpła, bo taka propozycja oznaczała, że ten przystojny pan wie z całą pewnością wszystko. Ale — nie taki diabeł straszny, jak go malują: mógł ją przecież oddać w ręce łanderów, a on nie tylko, że nie oddał, ale w ogóle od wywiezienia do Rzeszy uratował.

— Na co pannie Olesi były potrzebne pieniądze? — zagał Pogranicki, pozostawiając od razu na boku wszelkie morały na temat siódmego przykazania. — I ile?

— Ja... chciałam się urwać ze służby, bo mi to obrzyli... Chciałam jechać za szmuglem i zarobić raz — drugi... — tłumaczyła, czerwona ze wstydu. — Mam się pobrać... a nie mam pieniędzy...

— Rozumiesz... Hm... A ile to trzeba mieć na ten szmugel?

— Najmniej tysiąc złotych.

— W takim razie — Pogranicki zastanowił się przez chwilę. — Ja pannie Olesi pożyczę tysiąc pięćset, ale tę biżuterię pani doktor proszę mi zwrócić, żeby mógł jej oddać. Ten tysiąc pięćset złotych panna Olesia mi odda na dwie polskie raty: jak będę miała i jak będę chciała. Ale proszę mi nie dziękować, bo ja tego nie lubię — zakończył szybko, widząc, że dziewczyna ma zły wyraz twarzy.

Kiedy zaś biżuteria znalazła się w jego rękach, rzekł:

— Tylko... niech panna Olesia pamięta, że czasem taki wypadek może się bardzo smutno zakończyć. Lepiej nie ryzykować!

— Ja już nigdy nie będę, proszę pana. Mój Antos, żeby się dowiedział, to by mnie chyba zabił.

— Nic się nie dowie, bo ja go nie znam, a panna Olesia powie mu później, że te pieniądze na handel były odemnie pożyczone. No, do widzenia, może panna Olesia już spokojnie wracać do domu — zakończył, widząc samochód ciężarowy, pełny schwytanych ludzi, samochód, odjeżdżający w kierunku Pragi.

Fakt posiadania z powrotem biżuterii Anny napędził go wielką radością. Przede wszystkim jej pierścionek. Ten musi się stać jego własnością, „jako procent” — orzekł sobie w myśli.

Przymierzył — no, na najmniejszy palec z trudem wchodził. Trzeba go dać do rozkucia, ale na taką zmianę Anna na pewno się zgodzi. Ba, jaki to będzie pretekst wspaniały! Przecież w żadnej innej koncepcji nawet marzyć by nie mógł o tym, żeby ją poprosić o pierścionek.

W tej chwili gotów był, jak zwykle w momentach wielkiej radości, cały świat do siebie przycisnąć. Ani odrobiny żalu nie miał już do tej Olesy, której nie tysiąc pięćset, ale piętnaście tysięcy dałby za zwrot pierścionka Anny, a na myśl o tym, że wszystko przeszło tak gładko, tak niespodzianie szybko — pierwszą rozpręła mu dumę, że także ma do wszystkiego szczęście.

Dzisiaj oto zrobił sobie wolny dzień. Na chwilę trzeba będzie wpaść do pułkownika, który zresztą nigdy długo nie zatrzymuje swych podkomend-

nych, a nie później, niż o czwartej będzie u A. v. Od czwartej do ósmej trzydzieści to jest cztery i pół godziny.

— Jeżeli przez tak długi czas nie przekonam jej, że powinna przyjąć ten komplet, a mnie zostawić pierścionek, to chyba tylko dlatego, że tracę przy niej głowę i zdolność przekonywania — myślał, zdążając w kierunku mieszkania pułkownika.

Wiesć o łapanie na placu Napoleona lotem błyskawicy rozeszła się już po mieście i ulice były na ogół opustoszałe. Tu i ówdzie stali w bramach ludzie, którzy rozglądali się ostrożnie po ulicy, ale — nikt jeszcze nie odważył się ruszyć na miasto. Pusto też było w kawiarniach i restauracjach, zwykle o tej godzinie pełnych tej dziwnej publiczności, co to ani sieje, ani orze, a przecież i na kawę z ciasteczkami i na wódeczkę z dobrą zakąską zawsze dość pieniędzy ma.

Ale Pogranicki nie zwracał najmniejszej uwagi na to, co się wokół niego działo. Szedł, jakby go skrzydła niosły, a w sercu wszystko śpiewało mu jedną melodię, której jedynym słowem był: pierścionek.

I ani się spostrzegł, jak znalazł się przed drzwiami pułkownika.

Zapukał...

I dopiero wtedy, jak zapukał, przypomniało mu się, że na wezwanie przychodzi się drzwiami i kuchni.

Błyskawicznymi skokami zbiegł na dół i jeszcze szybciej wybiegł na kuchenne schody. Zdyszał się przy tym tak, że pukając do drzwi, ledwo chwycił oddech.

(d. c. n.)